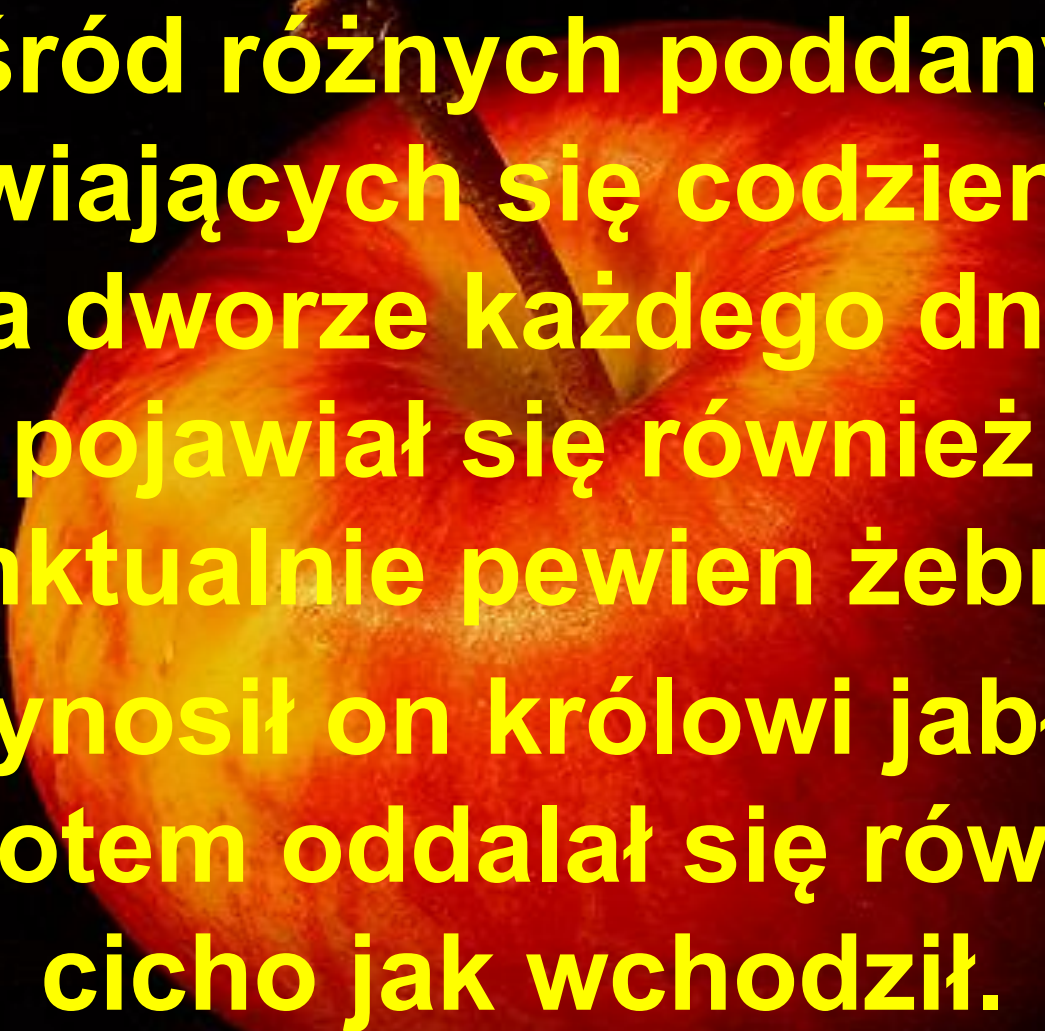
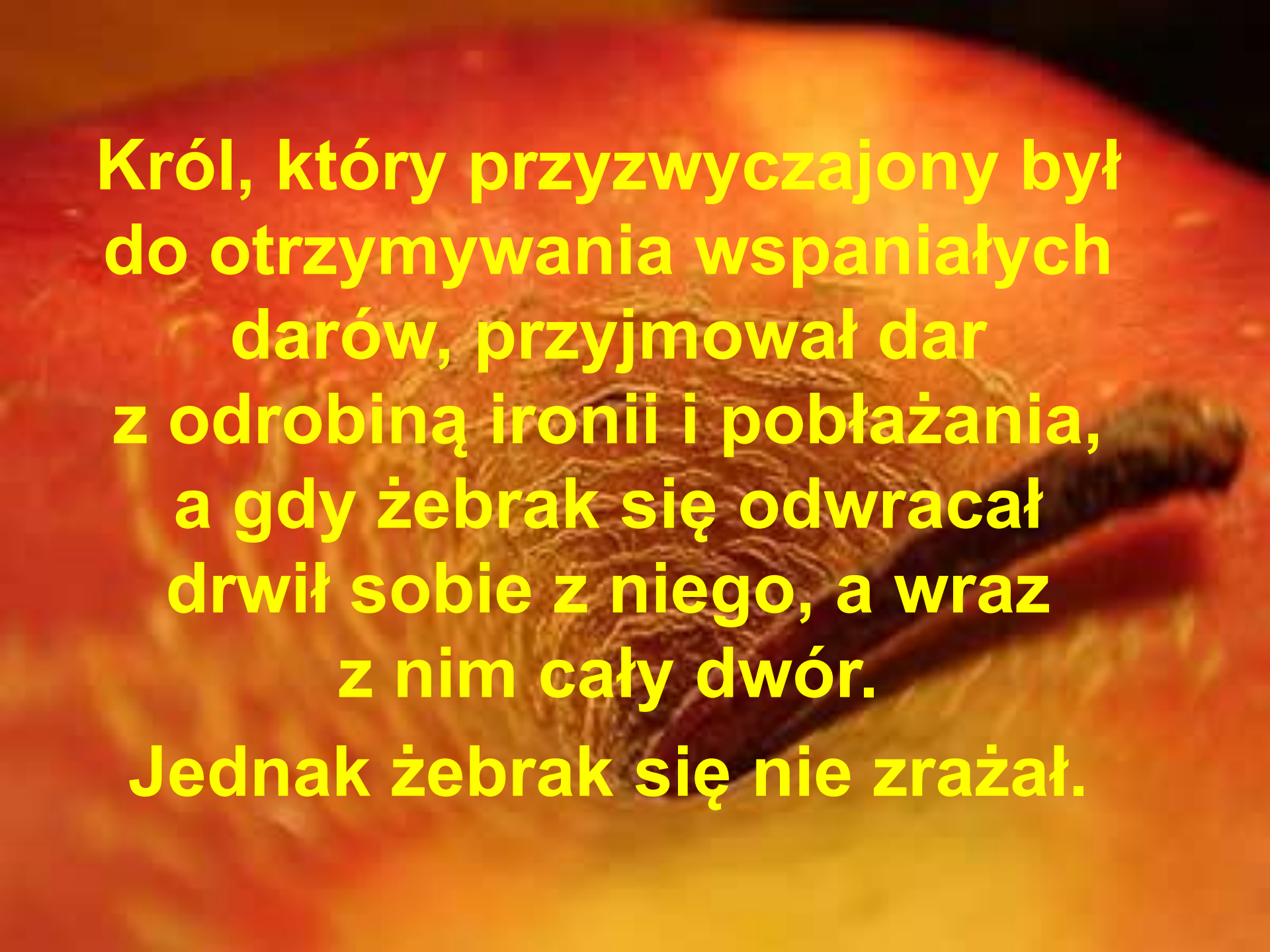


**Każdego poranka bogaty
i wszechpotężny król Bengodi
odbierał hołdy swoich
poddanych.**

**W swoim życiu zdobył już
wszystko to, co można było
zdobyć i zaczął się trochę
nudzić.**



**Pośród różnych poddanych
zjawiających się codziennie
na dworze każdego dnia
pojawiał się również
punktualnie pewien żebrak.
Przynosił on królowi jabłko,
a potem oddalał się równie
cicho jak wchodził.**

A close-up photograph of a red velvet cushion with a gold brocade pattern. A dark wooden handle, possibly for a pen or quill, is resting diagonally across the cushion. The background is dark and out of focus.

Król, który przyzwyczajony był do otrzymywania wspaniałych darów, przyjmował dar z odrobiną ironii i pobłażania, a gdy żebrak się odwracał drwił sobie z niego, a wraz z nim cały dwór.

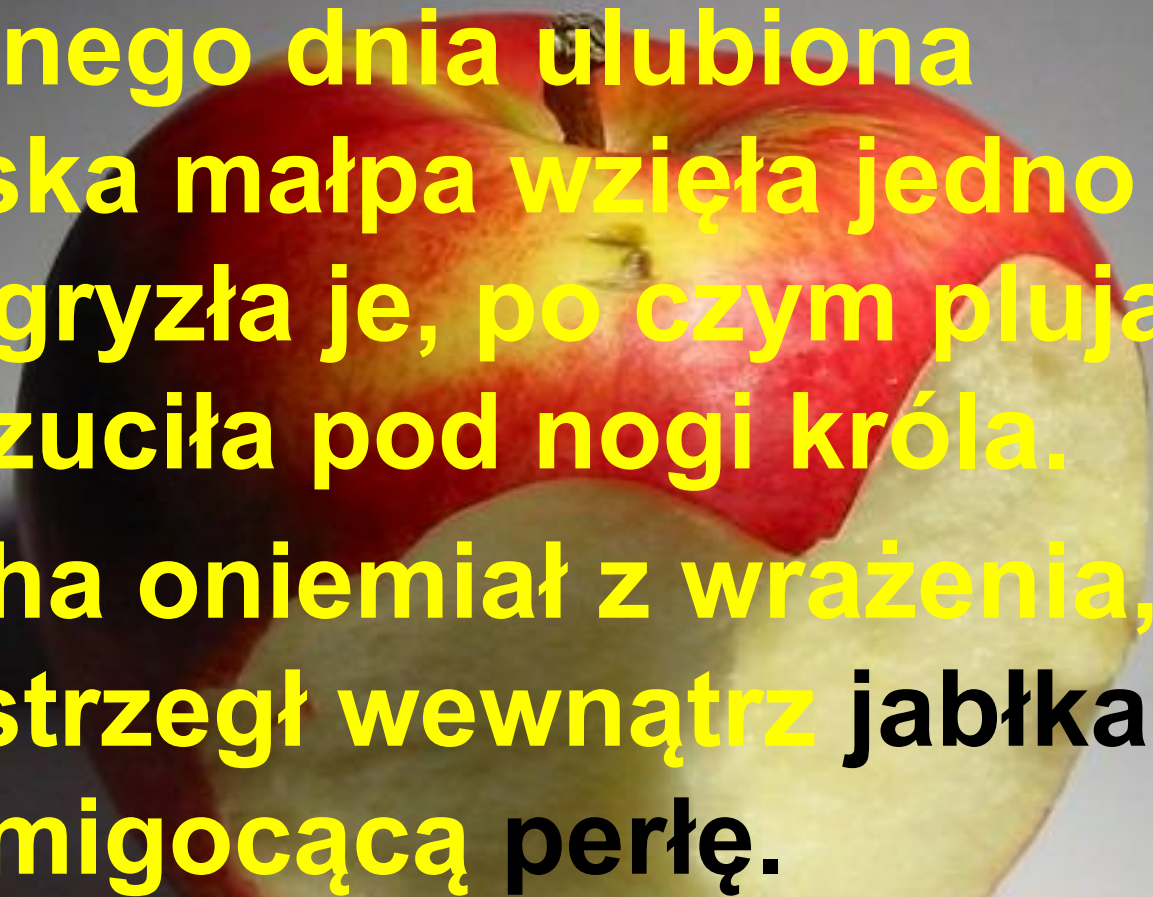
Jednak żebrak się nie zrażał.



**Powracał każdego dnia, by przekazać
królewskim dłoniom kolejny dar.**

**Król przyjmował go rutynowo
i odkładał jabłko natychmiast do
przygotowanego na tę okazję koszyka
znajdującego się blisko tronu.**

**Były w nim wszystkie jabłka cierpliwie
i pokornie przekazywane przez
żebraka. Kosz był już prawie całkiem
pełen.**



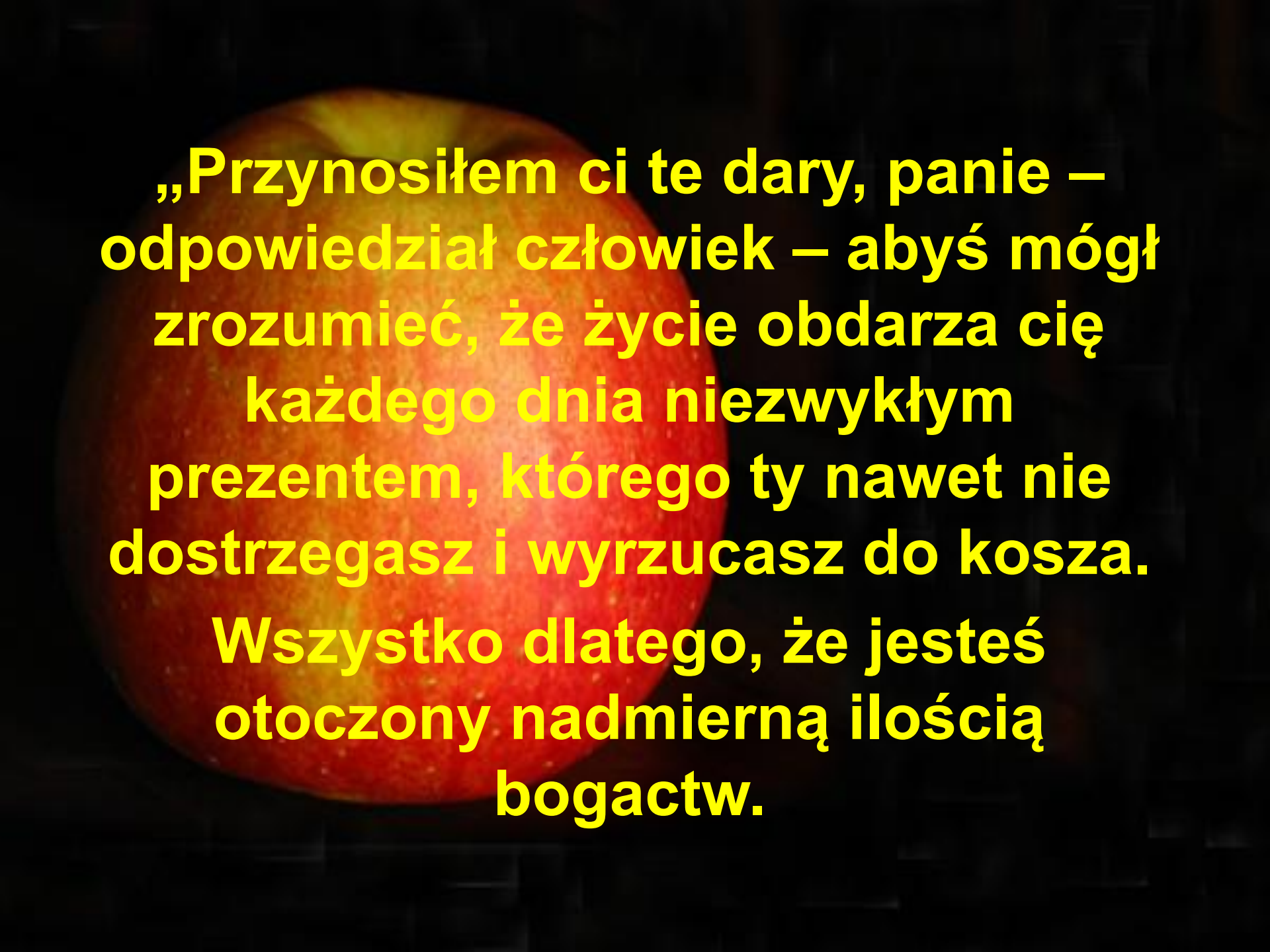
Pewnego dnia ulubiona królewska małpa wzięła jedno jabłko i ugryzła je, po czym plując nim, rzuciła pod nogi króla. Monarcha oniemiał z wrażenia, gdy dostrzegł wewnątrz jabłka migoczącą perłę.



**Rozkazał natychmiast, aby
otworzono wszystkie owoce
z koszyka.**

**W każdym z nich, znajdowała się
taka sama perła.**

**Zdumiony król kazał zaraz
przywołać do siebie żebraka
i zaczął go przepytować.**



**„Przynosiłem ci te dary, panie –
odpowiedział człowiek – abyś mógł
zrozumieć, że życie obdarza cię
każdego dnia niezwykłym
prezenterem, którego ty nawet nie
dostrzegasz i wyrzucasz do kosza.**

**Wszystko dlatego, że jesteś
otoczony nadmierną ilością
bogactw.**



***Najpiękniejszym ze
wszystkich darów jest każdy
rozpoczynający się dzień.”***



Bruno Ferrero